



STANOWISKO
Związku Powiatów Polskich
Warszawa 8 sierpnia 2003 r.

**w sprawie projektów zmian w ustawach: prawo geodezyjne i kartograficzne
oraz o księgach wieczystych i hipotece**

Związek Powiatów Polskich domaga się natychmiastowego wstrzymania prac, prowadzonych nad tworzeniem projektów zmieniających prawo geodezyjne i kartograficzne oraz skierowania tej problematyki do poważnej dyskusji w gronie podmiotów, reprezentujących najważniejszych twórców i użytkowników systemów informacji przestrzennej na poszczególnych poziomach administracji samorządowej.

W ostatnich miesiącach daje się zauważyć ogromną aktywność Głównego Geodety Kraju, polegającą na proponowaniu kolejnych nowelizacji ustaw, rozporządzeń wykonawczych lub przepisów szczegółowych, które są przedstawiane organom jednostek samorządu terytorialnego, działającym w ramach Służby Geodezyjnej i Kartograficznej, jako prawo specjalne.

Po nieudanych próbach w 2002 roku wprowadzenia na ścieżkę legislacyjną projektu zmian do ustawy Prawo Geodezyjne, (kiedy to dopiero po zdecydowanym proteście ogólnopolskich organizacji samorządowych oraz wobec braku uzgodnień z Komisją Wspólną Rządu i Samorządu prace nad tym projektem zostały wstrzymane), przedłożony jest obecnie nowy projekt pod zmienioną nazwą, gdzie GUGiK bez delegacji Rady Ministrów próbuje zdecydować o zmianach ustawowych za inny resort, a w tym przypadku Ministerstwo Sprawiedliwości.

W przedstawionym projekcie znajdują się rozstrzygnięcia sprzeczne z zapisaną w Konstytucji RP ideą decentralizacji zadań i finansów publicznych. Są one także rozbieżne z ideą samorządności oraz stanowią próbę odbudowy „administracji specjalnej”. Działania te będą katastrofalne w skutkach dla przyszłości przestrzennych baz danych i ewidencji nieruchomości.

W sytuacji, kiedy Unia Europejska w zakresie tworzenia przestrzennych baz danych na potrzeby wspierania lokalnej i regionalnej administracji współpracuje właśnie z samorządami, Główny Geodeta Kraju proponuje działania dokładnie odwrotne, polegające na odtwarzaniu pionowych struktur geodezyjnej administracji specjalnej.

Według nowego projektu rolę samorządów miałyby być tak jak dotychczas tylko wykładanie pieniędzy na tworzenie i aktualizowanie przestrzennych baz danych o nieruchomościach, ale już bez prawa decydowania o ich sposobie wykorzystania (nawet na własne potrzeby, związane z realizacją zadań statutowych).

Niedopuszczalną, ale uporczywie powtarzaną generalną tezą tego projektu jest pozbawienie samorządów prawa do samostanowienia i decydowania o losach

Regionalnych Systemów Informacji Przestrzennej, tworzonych za ich własne środki i będących podstawowym narzędziem do zarządzania na poziomie lokalnym i regionalnym. Projekt dąży ponadto do zabrania samorządom nabytych przez nie za własne środki zasobów sprzętowych oraz oprogramowania do prowadzenia systemów ewidencyjnych, „włączając” je do „zasobu”.

Szczególnie kuriozalne jest uzasadnienie do projektu (napisane niespójnie, zawierające wiele demagogicznych elementów), próbujące wykazać, że samorządowa służba geodezyjna jest całkowicie skorumpowana i to jest główną przyczyną tak pilnego trybu wprowadzania projektu. Ponadto autorzy tekstu projektu, jak wynika to z uzasadnienia, próbują włączyć w zakres regulacji geodezyjnych również systemy GIS (zrównując je z systemami informacji o terenie, znanymi w zachodniej nomenklaturze jako LIS – Land Information System), co świadczy bądź o wysokiej niekompetencji autorów bądź o próbie przemycenia w projekcie rozszerzenia regulacji geodezyjnych na niezwykle szeroki i powszechnie wykorzystywany przez samorządy do wspomagania zarządzania zakres zagadnień, związanych z systemami informacji przestrzennej. W uzasadnieniu autorzy piszą o finansowaniu modernizacji „instytucji” omawianych w projekcie ze środków budżetowych i z Funduszu Gospodarki Zasobem zapominając, że do chwili obecnej jakkolwiek postęp w tej dziedzinie nie nastąpiłby bez finansowania tych prac głównie z budżetów samorządowych.

Zdecydowanie niewłaściwe jest w tym kontekście naszym zdaniem wydawanie przez służby Głównego Geodety Kraju znacznych pieniędzy na kolejno tworzone projekty legislacyjne ze świadomym pomijaniem podstaw aktualnie istniejącego ustroju Polski, omijaniem w dyskusjach głównych partnerów samorządowych, a także podejmowaniem przejawiających się ostatnio coraz częściej prób rozliczania np. starostów z własnych działań oraz podejmowanych decyzji.

Z przykrością stwierdzamy, że wbrew ustrojowej zasadzie o obowiązku współpracy w procesie legislacyjnym, strony rządowej ze środowiskami samorządowymi, prace nad ustawą prawo geodezyjne i kartograficzne oraz o księgach wieczystych i hipotece, prowadzone są bez udziału ogólnopolskich organizacji reprezentujących samorządy lokalne i regionalne. Niedopuszczalnym nadużyciem i nieprawdą jest w tym kontekście informacja zawarta w uzasadnieniu do ustawy, iż jej treść była konsultowana z reprezentacją polskich samorządów.

Prezes Zarządu
Związku Powiatów Polskich


Ludwik Węgrzyn